

**Był spóźniony prezent na święta w postaci wygranej z Sassuolo, czas na prezent na Nowy Rok. Po dwóch kolejnych wygranych na własnym boisku czas zacząć zdobywać komplety punktów również na wyjazdach, bo tylko tak będzie można walczyć realnie o Ligę Mistrzów. W sobotnie popołudnie, w ostatnim meczu pierwszej rundy sezonu zespół Romy zagra na wyjeździe z Parmą. Giallorossi chcą zakończyć rok zwycięstwem, aby zmasać nieco plamę z fatalnego startu sezonu. Gospodarze z kolei mają na celu kontynuowanie pozytywnych występów, co zapewni dosyć wczesnie ligowy byt.**

Do tej pory drużyny mierzyły się ze sobą 46 razy. Giallorossi wygrali 28 meczów, 9-krotnie lepsza była Parma i 9 razy padały remisy. Jeśli chodzi o mecze na "Tardini" Roma wgrała 12 z 24 meczów. Gialloblu byli lepsi w 8 przypadkach, a tylko 4 razy zespoły dzieliły się punktami (38-27 w golach dla Romy). Z 12 zwycięstw Giallorossi odnieśli 10 w ostatnich 14 wyjazdowych meczach z rywalem. Ostatni pojedynek w Parmie zakończył się wygraną Giallorossich 2-1. Miało to miejsce na początku sezonu 2014/2015, a bramki strzelali Ljajic, De Ceglie i Pjanic. W drugiej rundzie zespoły zmierzyły się na Olimpico i zakończyło się na bezbramkowym remisie. Kibice najlepiej wspominają rywalizacje z Parmą w sezonie 2000/2001. Wtedy w Emilii-Romanii Roma wygrała 2-1, odrabiając wynik po dwóch golach Batistuty. Był to jeden z kluczowych meczów w walce o scudetto. Wreszcie w ostatniej kolejce sezonu, decydującej o mistrzostwie, Giallorossi wygrali 3-1, zdobywając trzeci tytuł w historii.

Zespół Parmy zajął wówczas czwarte miejsce, wyprzedzając m.in. Inter i Milan i awansując do eliminacji Ligi Mistrzów. W tamtych latach w zespole Gialloblu grali tacy piłkarze jak m.in. Thuram, Buffon, Sensini, Cannavaro, Veron, D.Baggio, Conceicao, Crespo, Amoroso. Klub sięgnął w latach 90-tych i na początku XXI wieku po dwa Puchary UEFA, jeden Puchar Zdobywców Pucharów, jeden Superpuchar Europy, trzy Puchary Włoch, jeden krajowy Superpuchar. Jedyne czego zabrakło to scudetto, od którego o krok była Parma w sezonie 1996/1997, plasując się na drugiej pozycji dwa punkty za plecami Juventusu. Poza tym Gialloblu udało się też zająć dwukrotnie trzecie miejsce. Wszystko to wydaje się dziś odległym wspomnieniem. Od 2004 roku rozpoczęły się problemy klubu, które wydają się mieć koniec dopiero dzisiaj. Po bankructwie koncernu Parmalat Gialloblu stracili pieniądze, czego efektem była wyprzedaż piłkarzy i utrzymanie w sezonie 2004/2005 dopiero po barażu. W rozgrywkach 2007/2008 Parma spadła do Serie B, po czym wróciła po roku do najwyższej klasy rozgrywkowej. W tej grała przez sześć kolejnych sezonów, z niezłymi skutkami, mimo problemów finansowym, w tym 6 miejscem w rozgrywkach 2013/2014. Niestety z powodu tychże problemów UEFA nie dała klubowi licencji, a rok później zajął on 20 miejsce w lidze i z powodu ogromnych długów został zdegradowany do Serie D, na piąty poziom włoskich rozgrywek.

Tu jednak szybko udało się awansować wyżej i wpisać od razu klub do trzeciej ligi do Lega Pro. Parma natychmiast awansowała do Serie B, aby zająć tam w

poprzednim sezonie drugie miejsce i móc wrócić do rywalizacji z najlepszymi klubami we Włoszech. Choć i tu nie obyło się bez problemów. Wszystko za sprawą Emmanuele Calaiò i jego wiadomości przesłanej do jednego z rywali przed ostatnim meczem ligowym. Inne kluby walczące o awans, w tym np. Palermo, żądało zdegradowania Parmy z powrotem do Serie D. Ostatecznie napastnik został zawieszony na dwa lata, a beniaminkowi odjęto 5 punktów na nowy sezon. Po odwołaniu z tej ostatniej kary się wycofano. W ten sposób Gialloblu mogli wystartować do rozgrywek "od zera". Latem przeprowadzono dosyć ciekawą kampanię transferową, bazującą głównie na wypożyczeniach i znajdowaniu dobrych darmowych opcji. Z Napoli wypożyczono Sepe, Inglese i Grassiego, z Interu Biabianyego, a bez odstępnego kontrakt z klubem podpisali m.in. Bruno Alves, Gobbi, L.Rigoni i znany bardzo dobrze kibicom Giallorossich, Gervinho. Iworyjczyk odrodził się po nieudanej przygodzie z Chinami, zdobywając 5 goli. 5 bramek i asystę dołożył Roberto Inglese. 2 gole dorzucił Bruno Alves. W ten sposób trójka nowych nabytków Parmy stanęła na podium strzelców klubu. 5 goli dołożyło pięciu innych piłkarzy. Tym samym 17 zdobytych bramek nie stawia z pewnością podopiecznych D'Aversy w ligowej czołówce. Mniej bramek w lidze zdobywa od Parmy tylko pięć drużyn, a Roma, Atalanta, Napoli czy Juventus trafiły do siatek rywali dwa razy więcej. Siłą Gialloblu jest za to defensywa. Zespół stracił w 18 meczach 21 goli, co jest ósmym wynikiem w lidze. Bruno Alves i spółka stracili o 3 bramki mniej niż Giallorossi. Na własnym boisku zespół zdobył w tym sezonie 13 punktów, na wyjazdach 12. U siebie strzelił 9 goli, ale zaledwie 8 stracił, co nie jest dobrą wiadomością dla Giallorossich. Parma bazuje bowiem na własnym boisku na grze defensywnej i wyprowadzaniu niebezpiecznych kontrataków. Komplet punktów zdobyły na "Tardini" tylko Lazio (2-0) i Juventus (2-1). Największe wygrane w sezonie zespół D'Aversy odnosił na wyjazdach: we wrześniu Gervinho i spółka przywieźli komplet punktów z Mediolanu (1-0 z Interem), a w ostatniej kolejce pokonali we Florencji Fiorentinę. Wygraną Parma przerwała serię czterech meczów bez zwycięstwa.

Giallorossim udało się przerwać serię pięciu oficjalnych meczów bez wygranej już dwa tygodnie temu, w potyczce z Genoą. Teraz na Romę czeka kolejne wyzwanie. Zespół bowiem musi przerwać serię wyjazdowych ligowych potyczek bez zwycięstwa. Zespół Di Francesco czeka na wyjazdowe punkty w Serie A od 6 października, gdy pokonał 2-0 Empoli. Od tej pory Roma rywalizowała z Napoli, Fiorentiną, Udinese, Cagliari i Juventusem, zdobywając tylko trzy punkty. I to oczek straconych na wyjazdach brakuje głównie Giallorossim. Zespół Di Francesco, który przed rokiem spisywał się znakomicie na boiskach rywali, tym razem gra tam fatalnie. Poza Empoli Romie udało się pokonać na inaugurację sezonu Torino. Na wyjazdach zespół zaliczył 2 wygrane, 3 remisy i 4 porażki, zdobywając zaledwie 9 punktów w 9 meczach, a więc połowę dorobku z poprzednich rozgrywek. Przerażająca jest szczególnie statystyka strzelecka. Na boiskach rywali Giallorossi zdobyli zaledwie 8 bramek. Chcąc rywalizować o Ligę Mistrzów drużyna musi poprawić przede wszystkim punktowanie na wyjazdach.

Przed własną publicznością Giallorossi ugrali 18 oczek. Nie jest to oczywiście szczyt możliwości, biorąc pod uwagę porażkę ze Spal czy remisy z Chievo i Atalantą, ale

ten wynik jest gorszy od tego z poprzedniego sezonu tylko o 3 punkty. Roma poprawiła domowe statystyki w ostatnich dwóch tygodniach. Najpierw, w słabym stylu, zespół Di Francesco pokonał 3-2 Genoę, z kolei trzy dni temu ograł, grając już dużo lepiej, Sassuolo. Giallorossi zagrali jeden z najlepszych meczów sezonu, stwarzając sporo sytuacji do zdobycia bramek i grając nieźle w defensywie, aż do ostatniej akcji meczu. Przeciwno Neroverdim Romie wychodziło praktycznie wszystko. Zaczęły pojawiać się pionowe podania, których tak brakowało w ostatnich tygodniach, bardzo dobre zawody rozegrał Schick, udany powrót do prawdziwej rywalizacji zaliczył Perotti. Głównie dzięki tym nazwiskom, a także Zaniolo, który potwierdził tylko swoją bardzo dobrą formę, u kierownictwa zapunktował Di Francesco. Przed meczem z Sassuolo mówiło się sporo, że tylko sześć punktów w ostatnich dwóch spotkaniach roku uratuje trenera. Dziś, mimo że nie znamy nadal rozstrzygnięcia spotkania z Parmą, wszystko ucichło. Wydaje się, że bardziej niż trzy punkty, podzielał na media występ drużyny. Dodatkowo udało się odrobić dwa oczka do Milanu, który tylko zremisował z Frosinone. W tej chwili głównym rywalem w walce o czwarte miejsce wydaje się być Lazio. Biancocelesti wyprzedzają Giallorossich o cztery oczka.

### Forma Parmy:

26.12.2018, 18 kolejka Serie A: Fiorentina - PARMA **0-1** (Inglese)

22.12.2018, 17 kolejka Serie A: PARMA - Bologna 0-0

16.12.2018, 16 kolejka Serie A: Sampdoria - PARMA 2-0

09.12.2018, 15 kolejka Serie A: PARMA - Chievo 1-1 (B.Alves)

02.12.2018, 14 kolejka Serie A: Milan - PARMA 2-1 (Inglese)

### Forma Romy:

26.12.2018, 18 kolejka Serie A: ROMA - Sassuolo **3-1** (Perotti, Schick, Zaniolo)

22.12.2018, 17 kolejka Serie A: Juventus - ROMA 0-1

16.12.2018, 16 kolejka Serie A: ROMA - Genoa **3-2** (Fazio, Kluivert, Cristante)

12.12.2018, Liga Mistrzów: Pilzno - ROMA 2-1 (Under)

08.12.2018, 15 kolejka Serie A: Cagliari - ROMA 2-2 (Cristante, Kolarov)

Jako że po spotkaniu z Parmą zespół uda się na krótkie wakacje i na boisko wróci za dwa tygodnie, na mecz Coppa Italia, Di Francesco nie powinien rotować składem, skoro nie zrobił tego w środę z Sassuolo. Szansę na środku obrony może dostać jedynie Juan Jesus, co może być jedyną zmianą w składzie w tym sensie. Na środek ataku powinien wrócić od pierwszej minuty Dzeko. Di Francesco powiedział na konferencji przedmeczowej, że Bośniak jest gotowy na występ od początku. Dodatkowo drobny uraz po ostatnim meczu ma za sobą Schick. Partnerami Dzeko będzie dwójka z trójki Under-Perotti-Kluivert. Turek dawał ostatnio sygnały zmęczenia, z kolei Perotti wrócił ostatnio do składu po długiej przerwie i jak powiedział na konferencji Di Francesco, jego kolejny występ od początku na przestrzeni trzech dni może być ryzykowny. W przypadku gdy trener zdecyduje się dać odpoczynek jednemu z tej dwójki, gotowy do gry jest Kluivert. Za plecami Dzeko powinniśmy zobaczyć Zaniolo. Na listę powołanych wraca Lorenzo Pellegrini, ale na pewno nie zagra od początku po tak długiej przerwie. Po jego powrocie do formy Di

Francesco spróbuje najpewniej wystawić na boisko obydwu graczy razem, o czym wspomniał na przedmeczowej konferencji. Powołania nie otrzymał ponownie De Rossi. Do niego dołączył też Santon, który narzeka na problemy z przywódcą.

Przypuszczalny skład Parmy:

**Sepe**

**Iacoponi Bastoni B.Alves Gagliolo**

**Barilla Stulac Rigoni**

**Gerinvho Inglese Biabiany**

**Kontuzjowani:** Grassi, Di Marco, Di Gaudio, Munari, Sierralta

**Zawieszeni:** Calaio

**Zagrożeni zawieszeniem:** Gagliolo

Przypuszczalny skład Romy:

**Olsen**

**Florenzi Manolas J.Jesus Kolarov**

**Nzonzi Cristante**

**Under Zaniolo Perotti**

**Dzeko**

**Kontuzjowani:** De Rossi, Santon, Coric

**Zawieszeni:** -

**Zagrożeni zawieszeniem:** Fazio, Lor.Pellegrini, Nzonzi

Przedmeczowe ciekawostki:

- Mecz poprowadzi **Gianluca Manganiello**, który do tej pory sędziował tylko dwukrotnie Giallorossim: 25 października 2017 Roma pokonała 1-0 Crotone, a 11 lutego 2018 roku 5-2 Benevento. Manganiello nie dał w tych meczach żadnej żółtej kartki graczom z Rzymu. Bilans Parmy to jedna wygrana (1-0 z Interem 15 września 2018) i jeden remis (0-0 z Frosinone 4 listopada 2018). Przy okazji tego drugiego spotkania arbiter usunął z boiska Stulaca z Parmy,
- Eusebio Di Francesco mierzył się trzykrotnie z Parmą jako trener. Bilans tych meczów to 2 wygrane i jeden remis,
- trener Romy nigdy nie rywalizował z Roberto D'Aversą. Ten z kolei nigdy nie pojedynkował się w trenerskiej karierze z Romą,
- Roberto Inglese ma na koncie najwięcej goli przeciwko rywalowi (3). Po 2 strzelili w

karierze Romie Munari i Biabiany. Po stronie Giallorossich nie ma graczy, którzy zdobyliby w meczach z Parmą więcej niż jednego gola,

- smaczkiem meczu będzie występ Gervinho, który spędził w Romie dobre dwa i pół sezonu. Iworyjczyk zagrał w Parmie w 12 meczach (812 minut) i zdobył 5 goli. Zaliczył w ten sposób lepszy bramkowy start niż w zespole Giallorossich, gdzie w pierwszych 12 meczach (908 minut) zdobył 3 gole i zaliczył 6 asyst. Ogółem Iworyjczyk zagrał w Romie w 71 meczach i miał udział przy 35 golach (17 bramek i 18 asyst).

### Ostatnie mecze:

15.02.2015: ROMA - Parma 0-0

24.09.2014: Parma - ROMA 1-2 (De Ceglie - Ljajic, Pjanic)

02.04.2014: ROMA - Parma 4-2 (Gervinho, Totti, Pjanic, Taddei - Acquah, Bibiany)

16.09.2013: Parma - ROMA 1-3 (Biabiany - Florenzi, Strootman)

17.03.2013: ROMA - Parma 2-0 (Lamela, Totti)

Autor: abruzzo